



**KOMENDANT GŁÓWNY  
PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ**

GK-I-077/4-44/15

Warszawa, 1 września 2015 r.

**Pan  
Robert Osmycki  
Przewodniczący  
Sekcji Krajowej Pożarnictwa  
NSZZ „Solidarność”**

Sprawa: Odpowiedź na List Otwarty

Państwowa Straż Pożarna cieszy się wielką sympatią naszego społeczeństwa, a wyrazy tej sympatii są nam wielokrotnie okazywane tak zarówno w sondażach, jak również i w bezpośrednim kontakcie z obywatelami.

To niewątpliwie zasługa wszystkich strażaków, którzy będąc w szeregach Państwowej Straży Pożarnej oddanie służą społeczeństwu, wykonując profesjonalnie i z dużym poświęceniem swoje obowiązki. Wielu spośród nas nie ogranicza się o do pełnienia służby w PSP, aktywnie wzmacniając w czasie wolnym szeregi ochotniczych straży pożarnych.

Wielokrotnie spotykam się ze strażakami w codziennych warunkach służby, w strażnicach, podczas ćwiczeń ale również w czasie działań ratowniczych. Mam ogromny szacunek dla wszystkich strażaków. I zapewniam Pana że, jak Pan to raczył napisać „w ferworze ośmioletniej kadencji na stanowisku komendanta głównego PSP” nie zapominałem o ich bolączkach i problemach. Bo to są jednocześnie moje problemy, z którymi się identyfikuję i nie uchylam się od odpowiedzialności za podejmowane decyzje.

Zapewniam Pana Przewodniczącego, że wielu strażaków, nie odnosi się tak krytycznie do warunków pełnienia służby. Wprost przeciwnie – doceniają postęp, jaki miał miejsce w ostatnich latach.

Z reguły staram się nie podejmować polemiki by nie doprowadzać do eskalacji napięć, jednak w tym przypadku muszę odnieść się do zarzutów kierowanych nie tylko pod moim adresem.

W kwestii dotyczącej zmiany grup zaszeregowania strażaków pełniących służbę na stanowiskach kierowania należy przedstawić problem z uwzględnieniem pełnej prawdy historycznej. Pragnę przypomnieć Panu Przewodniczącemu, że przygotowując

przepis płacowy i kwalifikacyjny w 2008 roku przedkładaliśmy związkom zawodowym propozycję podniesienia grup uposażenia dla strażaków pełniących służbę w stanowiskach kierowania, jak również wprowadzenia dodatkowych stanowisk dla tej grupy zawodowej. Przypominam, że to również na Pana wniosek, strona związkowa odrzuciła tę propozycję, co potwierdzają stosowne dokumenty. Dzisiaj krytykuje Pan Komendanta Głównego PSP zarzucając brak działań w tym zakresie. W mojej ocenie jest to daleko nieuprawnione.

Pan przecież dobrze wie, że od tego czasu nie było możliwości wprowadzenia zasadniczych zmian, które umożliwiłyby podniesienie grup uposażenia strażakom pełniącym służbę w stanowiskach kierowania.

Wzrosty uposażeń jakie miały miejsce w 2009 r. był konsekwencją przyjętych zmian w przepisie kwalifikacyjnym i płacowym, uzgodnionych ze stroną związkową w 2008 r. Natomiast regulacja płac w 2012 r. objęła wszystkich strażaków w tej samej wysokości, co nie dawało możliwości zmian grup uposażenia zasadniczego w rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji w sprawie uposażenia strażaków Państwowej Straży Pożarnej. A przyjęcie takiego rozwiązania było korzystne dla wszystkich strażaków.

Dlatego sugestia, że można było podnieść grupy uposażenia dla pewnej części stanowisk służbowych w latach 2009 - 2012 nie ma żadnego uzasadnienia merytorycznego.

Pamiętajmy, że w 2012 r. pierwotnie strażacy nie byli objęci wzrostem uposażeń. To nasze wspólne działania, w tym moje rozmowy z ówczesnym Premierem Rządu, któremu szczegółowo wskazałem na różnice płac między służbami na niekorzyść strażaków PSP doprowadziło do wzrostu dodatku za stopień o 300 zł dla każdego strażaka.

Sformułowanie ujęte w Pana liście „...*pomimo kilku okazji (2009 i 2012 rok nie podjął Pan swojego zobowiązania i nie zmienił grup zaszeregowania dla tych stanowisk...*” jest nieuprawnione i sprzeczne z ustaleniami poczynionymi ze związkami zawodowymi. Jeszcze raz przypomnę, że to strona służbowa proponowała w tym okresie zmiany grup uposażenia dla stanowisk dyżurnych operacyjnych. Nie uzyskało to akceptacji związków zawodowych. W pozostałych latach nie było możliwości dokonania korekt w tzw. przepisie płacowym.

Odnosząc się do tezy, że wygaszenie załącznika nr 6 tzw. rozporządzenia kwalifikacyjnego spowoduje znaczące perturbacje w strukturach służby uprzejmie przypominam, że wydanie nowego rozporządzenia w 2008 r., uzasadnione było m.in. koniecznością jednoznacznego przyporządkowania stanowisk do poszczególnych korpusów.

Spowodowało to m.in. ujednoczenie struktur we wszystkich jednostkach organizacyjnych Państwowej Straży Pożarnej oraz możliwość określenia potrzeb szkoleniowych.

Celem konstrukcji przepisu kwalifikacyjnego jest po pierwsze określenie kwalifikacji dla poszczególnych korpusów i stanowisk służbowych, a po drugie – motywowanie strażaków do podnoszenia kwalifikacji.

Przypomnę, że w zmienionym rozporządzeniu w sprawie stanowisk służbowych występowało 15 stanowisk tzw. łamanych. W wymaganiach kwalifikacyjnych dla tych stanowisk określono możliwość zajmowania danego stanowiska zamiennie przez strażaków o kwalifikacjach oficerskich, aspiranckich a

nawet podoficerskich. Przyjęta zmiana niniejszego rozporządzenia uporządkowała tę sytuację, ograniczając liczbę takich stanowisk do 9, z określeniem terminu ich wygaśnięcia do dnia 31 grudnia 2013 roku (co zapewniało pięcioletni okres przejściowy).

Strażakom zajmującym stanowiska, w stosunku do których podwyższono wymagania kwalifikacyjne, zagwarantowano zachowanie prawa do ich zajmowania, pomimo nie spełnienia wymagań kwalifikacyjnych. Zapewniono także możliwość awansu w korpusie, co wynika z § 4 ust. 2 cytowanego rozporządzenia.

Nie spowodowało to problemów z obsadą stanowisk przez strażaków posiadających właściwe kwalifikacje do ich zajmowania oraz nie doprowadziło do powstania zasadniczych braków kadrowych.

Nie ma też żadnych przeciwwskazań do mianowania strażaka na wolne stanowisko w przypadku gdy ma on wymagane kwalifikacje oraz staż służby.

Wielokrotnie wskazywałem, że niedopuszczalnym jest mianowanie na wyższe stanowiska kosztem obniżania pozostałych składników uposażenia.

W związku z możliwością wzrostu uposażeń w roku 2016 oraz koniecznością zmiany przepisu kwalifikacyjnego istnieje możliwość dokonania stosownych korekt dla etatów w stanowiskach kierowania, jak również w korpusie podoficerskim, pod warunkiem uzyskania stosownej akceptacji. Ale jak znaleźć rozwiązanie, skoro już teraz organizacja związkowa, której Pan przewodniczy, neguje przedłożone propozycje zmiany przepisu kwalifikacyjnego.

Jak Pan sam zaznaczył, dwa spotkania z przedstawicielami central związkowych poświęcone założeniom do nowelizacji tego przepisu miały charakter roboczy. Wydelegowany przez Pana przedstawiciel mimo przekazania wstępnego projektu zmian nie zgłaszał żadnych propozycji. Celem tych konsultacji było doprowadzenie do wspólnego stanowiska. Jednak ze strony przedstawicieli Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” nie uzyskano opinii na żadnym ze spotkań.

Jeżeli, jak Pan to ujął, ocena założeń nowelizacji przepisu kwalifikacyjnego jest „miażdżąca”, to znaczy, że nie zaakceptowano takich propozycji jak:

- zaliczenie czasu służby kandydackiej do stażu służby uprawniającego do zajmowania wyższych stanowisk,
- wprowadzenie stanowiska starszego operatora sprzętu (bez wymogu posiadania uprawnień do kierowania pojazdami) w korpusie podoficerskim z planowaną grupą zaszeregowania jak dla d-cy zastępu,
- wprowadzenie stanowiska starszy dyżurny stanowiska kierowania z planowaną grupą zaszeregowania wyższą od grupy przewidzianej dla dyżurnego stanowiska kierowania,
- wprowadzenie innych stanowisk dających szerszą możliwość awansu pionowego w ramach danego korpusu (działanie niwelujące w dużej mierze skutki wygaśnięcia załącznika nr 6).

Jeżeli Pana pogląd na zmiany zawarte w propozycji nowelizacji tzw. przepisu kwalifikacyjnego jest odmienny od propozycji zespołu, który go opracowywał, to proponuję je zgłosić (być może są zasadne), a nie negocjować całego projektu. Mam jednak nadzieję, że uda się wypracować właściwe rozwiązanie w powyższym zakresie.

Odnosząc się do stwierdzenia o „nierozwiązaniu sprawy uprawnień do zajmowania stanowisk związanych z kierowaniem działaniami ratowniczo-

gaśniczymi przez techników pożarnictwa, którzy pierwszy stopień oficerski uzyskali po ukończeniu studiów wyższych” informuję, że sprawa została jednoznacznie rozstrzygnięta pismem, znak: BS-I-0754/9-1/15 z dnia 30 kwietnia 2015 r., w którym stwierdzono, że strażacy, o których mowa powyżej mają uprawnienia do zajmowania stanowiska dowódcy zmiany oraz zastępcy d-cy zmiany.

W liście otwartym zwrócił Pan także uwagę na kwestię związaną z nadawaniem stopnia aspiranta strażakom, którzy uzyskali kwalifikacje technika pożarnictwa w trybie eksternistycznym. Uwzględniając Pana prośbę o pisemne stanowisko w powyższej sprawie informuję, że skieruję do Ministra Spraw Wewnętrznych przedłożone przez komendantów wojewódzkich wnioski awansowe tych strażaków, którzy zajmują stanowiska aspiranckie. Nie przewiduję natomiast kierowania wniosków o nadania pierwszego stopnia oficerskiego dla tej grupy strażaków.

Przed wystąpieniem do Ministra Spraw Wewnętrznych o nadanie pierwszego stopnia oficerskiego, oprócz wymagań formalnych wynikających z ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, brane są pod uwagę corocznie ustalane kryteria, określające preferowane stanowiska służbowe i kwalifikacje ogólne. Od wielu lat główne preferencje dotyczą stanowisk związanych z kierowaniem działaniami ratowniczymi. W bieżącym roku brano również pod uwagę posiadanie przez strażaka wyższego wykształcenia technicznego (inżynier).

Dlatego nie mogę podzielić Pana poglądu o braku czytelnej polityki w zakresie nadawania pierwszych stopni oficerskich.

Poruszył Pan również problematykę umundurowania strażaków. W celu poprawy bezpieczeństwa i walorów użytkowych Komenda Główna PSP zgłosiła do MSW potrzebę opracowania nowych wzorów ubrania specjalnego oraz ubrania specjalnego lekkiego.

Wykonanie, testowanie oraz sporządzenie dokumentacji techniczno-technologicznej dla ubrania specjalnego oraz ubrania specjalnego lekkiego zrealizowane zostało w ramach projektu badawczego Narodowego Centrum Badań i Rozwoju pn.: „Nowoczesne ochrony osobiste służb ratowniczych KSRG w oparciu o potrzeby użytkowników końcowych”.

Projekt realizowany był w ramach konkursu ogłoszonego przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju. Konkurs wygrało konsorcjum, którego liderem jest Szkoła Główna Służby Pożarnej, a w jego skład wchodzi m. in. Instytut Technologii Bezpieczeństwa „Moratex”. Realizacja projektu rozpoczęła się 28 grudnia 2011 roku.

W dniu 26 czerwca 2015 roku zespół nadzorujący dokonał pozytywnego odbioru końcowego projektu.

Do konstrukcji ubrań wykorzystano najnowocześniejsze materiały i technologie stosowane przez strażaków na świecie, uwzględniając dokonaną przez ITB „Moratex” analizę parametrów materiałów ubrań oraz ich dostępności na rynku wyrobów włókienniczych

Zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi realizacji projektów badawczych, właścicielem wyników projektu po jego zakończeniu jest Ministerstwo Obrony Narodowej. Komendant Główny PSP wystąpił do Ministra Obrony Narodowej o wyrażenie zgody na wykorzystanie przez PSP efektów projektu, w celu opublikowania wymagań techniczno-technologicznych ubrań specjalnych w Zarządzeniu Komendanta Głównego PSP w sprawie wzorców oraz szczególnych

wymagań, cech technicznych i jakościowych przedmiotów umundurowania, odzieży specjalnej i środków ochrony indywidualnej użytkowanych w Państwowej Straży Pożarnej.

Chcę również nadmienić, że w marcu 2012 r. powołano zespół do opracowania zmian w wymaganiach funkcjonalno-użytkowych i normach należności przedmiotów umundurowania strażaków Państwowej Straży Pożarnej. Zespół ten opracował założenia dla niżej wymienionych nowych wzorów odzieży:

- 1) spodni koszarowych,
- 2) kurtki koszarowej,
- 3) butów koszarowych,
- 4) bluzy polarowej,
- 5) czapki dżokejki,
- 6) kurtki przeciwdeszczowej.

Dla odzieży koszarowej nowe wzory oraz dokumentację techniczną wykonała na zlecenie firma zewnętrzna, na podstawie założeń wypracowanych przez zespół. Weryfikację materiałów zaproponowanych do wzorów umundurowania przeprowadził ITB „Moratex”.

Zespół współpracował również z konsorcjum, przy opracowywaniu nowych wzorów ubrania specjalnego i ubrania specjalnego lekkiego.

W pracach zespołu bierze udział 14 funkcjonariuszy z różnych jednostek organizacyjnych PSP.

Efektem prac zespołu jest przedstawiony do konsultacji projekt zmian rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 30 listopada 2005 r. w sprawie umundurowania strażaków Państwowej Straży Pożarnej. W rozporządzeniu zaproponowano nowe wzory ubrania koszarowego, które nie zostały zaakceptowane przez NSZZ „Solidarność”. Pozostałe związki zaakceptowały te propozycje.

Konsekwencją powyższego rozporządzenia będzie nowelizacja zarządzenia Nr 9 Komendanta Głównego Państwowej Straży Pożarnej z dnia 5 lutego 2007 r. w sprawie wzorców oraz szczególnych wymagań, cech technicznych i jakościowych przedmiotów umundurowania, odzieży specjalnej i środków ochrony indywidualnej użytkowanych w Państwowej Straży Pożarnej. W zarządzeniu tym znajdują się wymagania techniczno-użytkowe proponowanych wzorów. Zarządzenie to nie zostało przesłane do konsultacji społecznych, ponieważ oczekujemy na uzyskanie zgody, na wykorzystanie przez PSP wyników projektu. Dziwią nas bardzo krytyczne uwagi kierowane przez Pana Przewodniczącego pod adresem proponowanych zmian umundurowania koszarowego i specjalnego, tym bardziej, że pozostałe związki zaakceptowały te propozycje, które mają praktyczny wpływ na poprawę bezpieczeństwa i wizerunku strażaka.

W ubraniach specjalnych zastosowano najnowsze technologie i materiały, które znacząco przewyższają propozycje wypracowane w 2007 r., a które stosowane są dzisiaj w Państwowej Straży Pożarnej.

Merytoryczna dyskusja poparta argumentami bardzo często przynosi oczekiwane efekty. W taki właśnie sposób uzgadniałem, i to właśnie w tej mojej, jak Pan przedstawił „kadencji”, warunki rekompensowania godzin nadliczbowych dla strażaków po powodzi 2010 roku, gdzie jednoznacznie wskazywałem na potrzebę

utrzymania wymaganych stanów osobowych w JRG i zapłaty za ponadnormatywny czas służby. W konsekwencji jesteśmy jedyną służbą, która te rekompensaty otrzymuje. Strażacy chętnie pełnią dodatkowe służby i wielu zabiega jeszcze o ich zwiększenie. Szkoda, że nie udało się tego dokonać w latach 2006 – 2007, a zwłaszcza w roku 2007. Byłoby przecież łatwiej w „mojej kadencji” uzyskać 100% rekompensatę. Przypomnę, że po wprowadzeniu 40 godzinnego tygodnia służby prowadzona jest ewidencja wypracowanych godzin nadliczbowych bez możliwości wypłaty rekompensaty pieniężnej za przedłużony czas służby. Należy przypomnieć, że w niektórych okresach, służbę na terenie kraju pełniło zaledwie 3900 strażaków w ciągu doby. Aktualnie w dyspozycji mamy 5100 strażaków i nie mam obawy podnoszenia stanów osobowych, gdy wymagają tego okoliczności. Przykładem jest ubiegły miesiąc, w czasie którego zwiększono stany osobowe z uwagi na podwyższone zagrożenie pożarowe.

Komendanci Powiatowi PSP mają obowiązek wypłacić za wypracowane godziny rekompensatę. Przyjęte w tym zakresie rozwiązanie jest najbardziej korzystne są dla strażaków najmniej zarabiających, co nie powinno być bez znaczenia. Pragnę również poinformować, że strażak systemu zmianowego średnio, z tytułu rekompensaty za ponadnormatywny czas pracy, otrzymuje około 330 zł miesięcznie.

Kiedy rozpatrujemy sytuację ekonomiczną w komendach powiatowych/miejskich PSP należy mieć na uwadze, że kluczowe rozstrzygnięcia zapadają w ramach budżetów wojewódzkich.

Bardzo często z inicjatywy komendanta Głównego PSP udawało się uzyskać wzrosty na wydatki rzeczowe podczas prac w Parlamencie RP. Z reguły zaproszenia dotyczące spraw budżetu są kierowane także do związków zawodowych, z których korzystają przedstawiciele innych organizacji związkowych.

Chciałbym jednocześnie zwrócić uwagę, że przedstawiając niepełne, bądź wybiórcze informacje o stanie finansów PSP można powodować niepotrzebną dezinformację odnośnie stanu faktycznego. Przypomnę, że rok 2014 zakończyliśmy w PSP bez zobowiązań wymagalnych, a było to możliwe dzięki zwiększeniu budżetów PSP o 10 mln zł, w czasie prac Sejmu nad ustawą budżetową. Środki te zostały przeznaczone na wydatki rzeczowe w komendach powiatowych PSP. Takie działania podjąłem, bo znane mi były problemy finansowe komend powiatowych PSP. Wymagało to również akceptacji Ministra Finansów.

Odnosząc się do przekazanej przeze mnie informacji podczas spotkania z Panią Minister Spraw Wewnętrznych dotyczącej przeniesienia kwoty w 2014 roku z wydatków płacowych to również wskazałem na jakie cele te środki zostały przeznaczone.

Dla jasności sprawy przypomnę, że przeniesiona kwota około 28 mln zł ze środków płacowych budżetów poszczególnych komend, została przeznaczona na następujące zadania:

- kwota 1 786 tys. zł została przeznaczona na wypłatę rekompensat z tytułu godzin ponadnormatywnych, które z natury rzeczy muszą być wypracowane w przypadku wystąpienia wakatów.
- kwota około 9 967 tys. zł została przeznaczona na nagrody uznaniowe dla funkcjonariuszy

- kwotę 1 499 tys. zł przeznaczono na równoważniki dla funkcjonariuszy,
- kwotę 2 058 tys. przeznaczono na nagrody z tytułu absencji chorobowej.
- kwotę 2 728 tys. zł sfinansowano nagrody uznaniowe dla pracowników cywilnych (po 145 zł/pracownika miesięcznie). Część z tych środków przeznaczono na ZUS dla funkcjonariuszy, którzy odeszli ze służby bez nabycia praw do zaopatrzenia emerytalnego.

Kwota 7541 tys. zł została przeznaczona na wydatki związane z utrzymaniem komend. I to były brakujące środki na wydatki bieżące.

Podkreślić należy, że przenoszone środki z funduszu płac powstają głównie z utrzymywanych przez komendantów wakatów. Tym samym nie można twierdzić, że odbywa się to kosztem płac strażaków. W konsekwencji wymaga to zwiększenia środków na godziny ponadnormatywne dla strażaków pełniących dodatkowe służby. Zawsze stoję na stanowisku, że przesunięcie środków należy opiniować ze związkami zawodowymi.

Należy przypomnieć, że w 2015 r. zwiększono fundusz płac komend powiatowych i wojewódzkich PSP, by zapewnić podwyżki dla wszystkich pracowników cywilnych o kwotę 145 zł.

Odnosząc się do prezentowanej opinii o złej kondycji finansowej, należy zauważyć, że po znaczących spadkach w latach 2008-2009 wydatków rzeczowych, spowodowanych ograniczeniem wydatków budżetowych w związku z sytuacją kryzysową, w 2010 roku wydatki rzeczowe w komendach powiatowych/miejskich wyniosły 119 472 tys. zł i był to rok najtrudniejszy. W kolejnych latach wydatki rzeczowe wyniosły:

- w 2011 roku – 137 378 tys. zł,
- w 2012 roku – 138 916 tys. zł,
- w 2013 roku – 139 811 tys. zł,
- w 2014 roku – 157 466 tys. zł.

W roku 2015 zaplanowano kwotę 157 228 tys. zł.

Tak więc, między rokiem 2010 a 2014 zwiększono środki na wydatki rzeczowe o kwotę około 38 000 tys. zł. Średnio jest to wzrost około 113 tys. zł na komendę powiatową/miejską PSP.

Dzięki również dobrej mojej współpracy z Parlamentem RP, w 2010 roku zwiększono budżety komend powiatowych/miejskich o kwotę 6 000 tys. zł, a w 2014 roku o kwotę o 10 000 tys. zł.

Dodatkowo, w 2014 roku na rzecz komend powiatowych/miejskich PSP po działaniach związanych z przeciwdziałaniem wystąpienia możliwości powodzi, Minister Finansów przeznaczył na wniosek Komendanta Głównego PSP poparty przez Ministra Spraw Wewnętrznych 2600 tys. zł. z rezerwy ogólnej, na wypłatę rekompensat z tytułu przedłużonego czasu służby.

Informuję także, że podejmuję starania celem zwiększenia w 2016 r. budżetów jednostek organizacyjnych PSP o łączną kwotę 8280 tys. zł na rzecz wzrostu uposażeń strażaków z tytułu wysługi lat.

W latach 2008-2015, z różnych źródeł na rzecz rozwoju jednostek organizacyjnych Komenda Główna PSP pozyskała 782 mln zł. Powyższa kwota nie uwzględnia środków z Regionalnych Programów Operacyjnych, które bezpośrednio pozyskiwały komendy wojewódzkie PSP.

Być może związki zawodowe nie posiadają wszystkich informacji odnośnie działań podejmowanych przez Komendę Główną PSP celem poprawy sytuacji budżetów komend powiatowych/miejskich jak również zadań inwestycyjnych na ich rzecz. Służę szczegółowymi informacjami dotyczącymi działań na rzecz poprawy sytuacji finansowej jednostek organizacyjnych PSP w minionych latach.

Ponadto, chciałbym liczyć na okazanie przez Pana wsparcia m.in. na posiedzeniach komisji sejmowych, zwłaszcza w warunkach uchwalania budżetów, bo łatwiej byłoby poprzez dodatkową argumentację wzmocnioną głosem strony związkowej proponować rozwiązania w celu pozyskania dodatkowych środków dla PSP, ale również podczas których prowadzone są dyskusje nad ustawami dotyczącymi naszych problemów. Np. w czasie ostatnich posiedzeń dotyczących zniesienia obowiązku szkoleń dla kierowców prowadzących samochody uprzywilejowane, które nakładały dodatkowe obowiązki szkoleniowe na strażaków i w konsekwencji znacząco mogły obciążać budżety komend. Czy też w czasie uchwalania zmian ustawy o Państwowej Straży Pożarnej dotyczących określenia zasad naboru do służby, które będą miały zasadniczy wpływ na dobór kadr do naszej formacji.

Nieuzasadnione jest wprowadzanie w błąd strażaków stwierdzeniami, które nie mają pokrycia w faktach. Przykładem tego jest sformułowanie o mojej, jak Pan to napisał „niemocy” i „biernej” postawie, przy wniosku Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność” z początku 2014 r. o zmianie rozporządzenia o czasie służby strażaków, którego celem było uwzględnienie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, w sprawie zwrotu czasu wolnego za dni świąteczne w soboty.

Przypomnę, że nie czekając na inicjatywę związku zawodowego, komenda główna PSP już na początku 2013 r. zajęła się tym problemem i w rezultacie pismem z dnia 7 czerwca 2013 r. (a więc na długo wcześniej przed wnioskiem Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”) wystąpiłem do Podsekretarza Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych o wyrażenie zgody na prowadzenie prac nad projektem rozporządzenia zmieniającego rozporządzenie w sprawie pełnienia służby przez strażaków Państwowej Straży Pożarnej. W projekcie zaproponowano nowe brzmienie ust. 9 w § 16 rozporządzenia o treści: „9. Każde święto występujące w okresie rozliczeniowym i przypadające w innym dniu niż niedziela obniża wymiar czasu służby, ustalony zgodnie z ust. 8, o 8 godzin”.

Projekt nie uzyskał zgody na procedowanie. Ministerstwo stało m.in. na stanowisku, że „projektowana nowelizacja rozporządzenia nie stanowi bezpośredniej konsekwencji wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 2 października 2012 r., sygn. akt K 27/11, który dotyczy art. 130 §2<sup>1</sup> ustawy – Kodeks pracy, gdyż zgodnie z dyspozycją art. 31 ustawy z dnia 24 sierpnia 1991 r. o Państwowej Straży Pożarnej (Dz. U. z 2009 r. Nr 12, poz. 68, z późn. zm.) strażak pozostaje w stosunku służbowym, a nie w stosunku pracy, a przepis art. 35 *ww. ustawy* regulujący czas służby strażaka nie odsyła w sprawach nieuregulowanych w pragmatyce służbowej do przepisów *ustawy – Kodeks pracy...*”.

Pan o tym wystąpieniu wiedział, bo informowałem o tym zarówno Pana Przewodniczącego, jak również Radę Krajowej Sekcji Pożarnictwa NSZZ „Solidarność”. A jednak deprecjonuje Pan działania w tym zakresie, wprowadzając w błąd strażaków.



Jeśli mowa o równoważnikach pieniężnych i moich deklaracjach o ich zrównaniu, to nie mogły być deklarowane w Baranowie Sandomierskim, bo w tym spotkaniu nie uczestniczyłem. Uważam, że dobrze było by dokonać wyrównania ekwiwalentów przyznawanych funkcjonariuszom i z taką inicjatywą wystąpiłem proponując do planu pracy MSW nowelizację stosownych rozporządzeń. PSP nie jest jedyną służbą podległą MSW i te zrównania muszą dotyczyć wszystkich służb podległych MSW.

W latach 2012 i 2013 procedowano dwa projekty nowelizujące rozporządzenia MSW w sprawie równoważników pieniężnych za brak i remont lokalu mieszkalnego oraz w sprawie pomocy finansowej na uzyskanie lokalu lub domu przez strażaków PSP. Projekty zakładały zrównanie stawek równoważników i pomocy finansowej ze stawkami policyjnymi i wprowadzenie zasady indeksacji. Na dalszym etapie prac projekty przekazano do MSW. Jednak w toku konsultacji podniesiono kwestię finansowania skutków wejścia w życie tych projektów. W przesłanej korespondencji stwierdzono, że w obecnej sytuacji budżetu państwa nie jest możliwe wnioskowanie o zwiększenie wydatków na ten cel w ww. częściach budżetowych (cz. 42 i 85). Wobec powyższego prace nad rozporządzeniami zostały wstrzymane.

Nieuprawnione jest również kierowanie do mnie zarzutu dotyczącego braku obrony praw emerytalnych dla zatrudnionych strażaków, bowiem m.in. list Premiera RP kierowany do strażaków, a gwarantujący zachowanie praw nabytych zaprzecza tej tezie. List ten nie stracił swej aktualności.

Odnosząc się do propozycji podpisania porozumienia pomiędzy Krajową Sekcją Pożarnictwa NSZZ "Solidarność" a Komendantem Głównym PSP należy zwrócić uwagę, że wymaga to wcześniejszego wypowiedzenia obowiązującego porozumienia z dnia 29 grudnia 1997 r. o zasadach współdziałania pomiędzy Komendantem Głównym PSP a centralami związków zawodowych działających w strukturach Państwowej Straży Pożarnej. Wynika to z faktu, że sygnatariuszami obowiązującego porozumienia są wszystkie związki zawodowe funkcjonujące w Państwowej Straży Pożarnej. W tej sprawie, we wrześniu 2014 r. przekazałem moje stanowisko i kierując się zasadą dobrej współpracy ze związkami zawodowymi zaproponowałem powołanie wspólnego zespołu do przygotowania nowych propozycji.

Nie widzę możliwości podpisania nowego porozumienia bez udziału pozostałych organizacji związkowych.

Odnosząc się do poruszanej problematyki konfliktów we wskazanych kilku jednostkach organizacyjnych PSP należy wyjaśnić, że kierownictwo Komendy Głównej PSP, które reprezentuję, z jednakową powagą odnosi się do otrzymywanych sygnałów wskazujących na potencjalne nieprawidłowości w naszej służbie, w tym także dotyczących relacji międzyludzkich.

Wszystkie sprawy są badane zarówno przez Komendę Główną PSP jak też właściwych komendantów wojewódzkich PSP i na bieżąco wyjaśniane. W każdej sytuacji konfliktowej potrzebny jest konsensus. Dlatego zachęcam do wspólnych działań, którą pozwolą na łagodzenie sytuacji konfliktowych. W przypadku udowodnienia niewłaściwego działania można oczekiwać ze strony

komendanta Głównego i komendantów wojewódzkich PSP właściwych decyzji, także personalnych. Sytuacje takie miały już miejsce w służbie.

Apeluję również o rozwagę przy wyrażaniu osądów pod adresem przełożonych.

W powyższym wystąpieniu pokazuję fakty jakie miały miejsce na przestrzeni minionych lat, w kwestiach poruszonych przez Pana Przewodniczącego. Mam prawo oczekiwać rzetelnych informacji, które przekazywane są za Pana pośrednictwem środowisku strażackiemu.

*z powrotem*

*W*  
**gen. brygadier Wiesław LEŚNIAKIEWICZ**